

Sygn. akt XXV C 3355/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W. i T. W.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie nieważności umowy, ewentualnie o zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny nr (...), zawarta w dniu 10 grudnia 2007 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a A. W. i T. W., jest nieważna;

II. zasądza tytułem zwrotu kosztów postępowania od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. W. i T. W. kwotę 11.834 zł (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt: XXV C 3355/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 stycznia 2022 r.

Powodowie A. W. i T. W. pozwem z dnia 20 grudnia 2019 r. skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wnieśli o:

1. ustalenie nieważności całej umowy nr (...) o kredyt hipoteczny WŁASNY KĄT w (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. zawartej w dniu 10 grudnia 2007 r., na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., albo unieważnienie w całości ww. umowy kredytu na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym;

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego żądania:

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 48.798,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia zniesienia pozwu do dnia zapłaty, wskutek uznania niektórych postanowień umowy (...) o kredyt

hipoteczny WŁASNY KĄT w (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., zawartej w dniu 10 grudnia 2007 r., za abuzywne

w rozumieniu art. 385¹ k.c. i tym samym bezskuteczne względem powodów.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 10 grudnia 2007 r. zawarli

z (...) Bankiem (...) S.A. umowę nr

(...) o kredyt mieszkaniowy denominowany na kwotę 108.844,61 CHF, w celu sfinansowanie budowy domu jednorodzinnego. Kwota kredytu została wyrażona

w umowie we franku szwajcarskim, wypłata kredytu następowała w złotych po przeliczeniu według kursu kupna walut, a spłata kredytu następowała w złotych po przeliczeniu według kursu sprzedaży walut, zgodnie z tabelą kursów ogłaszaną w banku. W umowie nie określono jednak zasad ustalania przez bank kursów walut w tabelach kursowych. Wobec tego

w umowie w ogóle nie określono kwoty kredytu podlegającej wypłacie w złotych polskich,

a umowa pozwalała bankowi na dowolne ustalanie świadczeń stron. W związku z tym zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na jej sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, z naturą stosunku prawnego wyrażoną w art. 353¹ k.c. i z zasadami współżycia społecznego. Ponadto umowa narusza zasadę walutowości wyrażoną w art. 358 k.c., co również prowadzi do jej nieważności. Powodowie wskazali nadto, że podstawą unieważnienia umowy kredytowej może być przepis art. 12 ust.1 pkt. 4 ustawy z dnia

23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, bowiem bank dopuścił wobec nich nieuczciwej praktyki rynkowej poprzez brak przedstawienia rzetelnej informacji o ryzyku związanym z zaoferowanym produktem. Interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności stosunku prawnego kredytu powodowie uzasadnili istniejącym stanem niepewności co do istnienia zobowiązań wobec pozwanego, którą usunie sądowy wyrok ustalający. Powodowie podnieśli również, że w razie uznania, iż umowa kredytu jest ważna, zachodzą podstawy do uznania, że klauzule przeliczeniowe zawarte w umowie kredytu, przyznające bankowi uprawnienie do jednostronnego wpływania na wysokość świadczeń stron, stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i są bezskuteczne wobec powodów. W ramach żądania ewentualnego powodowie dochodzą zwrotu nadpłaconej części rat kredytowych w następstwie stosowania przez bank abuzywnych klauzul przeliczeniowych.

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą

w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany podniósł, że zawarta przez strony umowa jest umową kredytu denominowanego w walucie obcej – franku szwajcarskim. Umowa taka jest zgodna

z prawem oraz w zakresie swojej konstrukcji ani w zakresie szczegółowych postanowień nie narusza natury czy właściwości stosunku kredytowego, nie zawiera postanowień, które byłyby sprzeczne czy w jakikolwiek sposób wypaczałyby ustawowy wzorzec obowiązków stron umowy kredytu. Umowa nie narusza też zasady walutowości wyrażonej ani zasad współżycia społecznego. Kredyt został uruchomiony w walucie CHF, a obowiązujący

w banku wzorzec umowy kredytu przewidywał możliwość dokonywania spłaty kredytu

z rachunku walutowego. Pozwany zaprzeczył, by klauzule przeliczeniowe stanowiły niedozwolone postanowienia umowne. Postanowienia te zostały sformułowane w sposób jasny, precyzyjny, niebudzący wątpliwości, a nadto zostały indywidualnie uzgodnione

z powodami, bowiem od ich swobodnej decyzji zależało, czy zaciągną kredyt denominowany w walucie obcej, czy w złotych polskich. Bank nie miał możliwości kształtowania i nie kształtował kursów wymiany walut w sposób dowolny, a przy zawieraniu umowy dopełnił względem powodów obowiązków informacyjnych co do konsekwencji związanych z zaciągnięciem zobowiązań w walucie obcej. Pozwany wskazał, że świadczenia powodów znajdują usprawiedliwienie w łączącej strony umowie kredytu, co wyklucza możliwość kwalifikowania ich jako świadczeń nienależnych. W razie zaś przyjęcia przeciwnego stanowiska powodowie nie mogą żądać świadczeń ze względu na regulację art. 411 pkt 1 k.c., bowiem należałoby przyjąć, że mieli świadomość braku podstaw swoich świadczeń, a mimo to jej spełniali.

Pozwany zarzucił brak interesu prawnego powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy oraz podniósł zarzut przedawnienia w zakresie wpłat dokonanych wcześniej niż 10 lat przed wniesienie pozwu.

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2022 r. Sąd umorzył postanowienie w części – co do żądania o unieważnienie umowy kredytu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. W. i A. W. w 2007 r. potrzebowali środków finansowych na budowę domu jednorodzinnego dla własnych potrzeb mieszkalnych. W celu uzyskania oferty kredytu powodowie zwrócili się do (...) Banku (...) S.A. Przedstawiciel banku zaproponował powodom kredyt we frankach szwajcarskich, wskazując, że nie posiadają oni zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu w złotych polskich. W dniu 26 listopada 2007 r. powodowie złożyli na formularzu banku wnioski o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 270.920 zł w walucie CHF, w tym 260.000 zł na sfinansowanie inwestycji i 10.920 zł na koszty ubezpieczenia z tytułu utraty pracy. Wraz z wnioskiem powodowie złożyli na formularzu banku oświadczenia, że: 1) nie skorzystali z przedstawionej im w pierwszej kolejności przez (...) S.A. oferty w walucie polskiej i dokonali wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami / pożyczkami zaciąganyymi w walucie wymiennej, polegającego na tym, iż: a) w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażone w walucie polskiej, b) w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest wypłacany po kursie kupna dla dewiz, c) w przypadku spłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest spłacany po kursie sprzedaży dla dewiz, 2) zostali poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, iż w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty, 3) ponoszą ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych, 4) zostali poinformowani, iż w przypadku kredytu / pożyczki udzielanej w walucie wymiennej

w rozliczeniach między klientami a (...) SA w obrocie dewizowym stosuje się ustalone przez (...) SA kursy walut obcych w złotych (kursy walut zamieszczane są w Tabeli kursów (...) SA) (wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego Własny Kąt hipoteczny – k. 125-130, oświadczenia wnioskodawców z 26.11.2007 r. – k. 131-132, przesłuchanie powodów: A. W. – k. 364v.-365 i T. W. – k. 365-365v.).

W dniu 10 grudnia 2007 r. (...) Bank (...) S.A.

z siedzibą w W. oraz A. W. i T. W. (kredytobiorcy) zawarli umowę kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny nr (...).

W umowie zdefiniowano „Tabele kursów” jako „Tabele kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w (...) SA oraz na stronie internetowej (...) SA” (§ 1 pkt 8), „walutę wymienną” jako „walutę wymienną, inną niż waluta kredytu, której kursy są zamieszczane w Tabeli kursów” (§ 1 pkt 9), zaś „rachunek walutowy” jako „rachunek, na którym gromadzone są środki pieniężne w walutach wymiennych płatne na żądanie” (§ 1 pkt 10).

Na warunkach określonych w umowie (...) S.A. zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorców kredyt w kwocie 108.844,83 CHF na budowę domu jednorodzinnego znajdującego się w miejscowości W. (...) (nr ew. działki (...)), (...)-(...) R., dla której Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej w wysokości 104.457,61 CHF oraz sfinansowanie składki ubezpieczenia od ryzyka utraty stałego źródła dochodu wskutek utraty pacy w wysokości 4.387,22 CHF – z przeznaczeniem na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych (§ 2 ust. 1 umowy).

W umowie postanowiono, że wypłata kredytu będzie dokonana w transzach, kredytobiorcy, w formie przelewu na wskazany rachunek – zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy, zaś całkowita wypłata kredytu nastąpi do dnia 1 grudnia 2009 r. (§ 5 ust. 1 i 2 umowy). Kredyt może być wypłacany: 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, 2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju (§ 5 ust. 3 umowy).

W przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 4 umowy). W przypadku wypłaty kredytu albo

transzy w walucie wymiennej stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązujące w (...) SA w dniu zlecenia płatniczego (5 ust. 5 umowy).

Zgodnie z umową, (...) SA pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży (§ 6 ust. 1 zd. 1 umowy). Zmiany stawki referencyjnej następują w dniu wymagalności raty spłaty kredytu i odsetek (§ 6 ust. 2 umowy). Dla celów ustalenia stawki referencyjnej - (...) SA będzie się posługiwać stawką LIBOR publikowaną odpowiednio o godz. 11.00 GMT na stronie informacyjnej R., w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku. W przypadku braku notowań stawki referencyjnej LIBOR dla danego dnia do wyliczenia stopy procentowej stosuje się odpowiednio notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR. Za dzień braku notowań stawki LIBOR uznaje się ponadto dzień uznany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej za dzień wolny od pracy (§ 6 ust. 3 umowy). W całym okresie kredytowania kredytobiorca może złożyć dyspozycję zmiany stawki referencyjnej, najpóźniej 7 dni przed końcem okresu obowiązywania stawki referencyjnej. Wzrost stawki referencyjnej wpływa na podwyższenie oprocentowania kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty (§ 6 ust. 4 i 5 umowy).

W umowie zapisano, że w dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosi 2,7683%, marża wynosi 1,57 p.p. a oprocentowanie kredytu wynosi 4,3383%, w stosunku rocznym. Zmiana wysokości stawki referencyjnej powoduje zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych. Marża ulega podwyższeniu o 0,9 p.p. do dnia przedłożenia w (...) S.A. dokumentu potwierdzającego dokonanie prawomocnego wpisu hipotek na rzecz Banku oraz podwyższeniu o 0,2 p.p.

w przypadku rezygnacji kredytobiorcy z ubezpieczenia (...) S.A. od ryzyka utraty stałego źródła dochodu wskutek utraty pracy w (...) S.A. Podwyższona marża obowiązuje w pozostałym okresie spłaty począwszy od następnego dnia roboczego po dniu, w którym kredytobiorca złożył rezygnację z ubezpieczenia zgodnie z postanowieniami warunków ww. ubezpieczenia. W umowie postanowiono, że (...) SA powiadamia kredytobiorcę w formie pisemnej o każdej zmianie wysokości oprocentowania kredytu, z podaniem terminu, od którego zmiana ta obowiązuje. Rzeczywista roczna stopa procentowa kredytu wynosi 4,89%. Stopa procentowa została wyliczona w oparciu o wielkości wyrażone w walucie kredytu (§ 7 ust. 1-6 umowy).

Za czynności związane z obsługą kredytu oraz zmianą postanowień umowy (...) S.A. pobiera od kredytobiorcy prowizje i opłaty bankowe określone w Taryfie. W dniu zawarcia umowy obowiązują prowizje i opłaty bankowe oraz ich wysokości określone

w Taryfie, z której wyciąg stanowił załącznik do umowy. Prowizje i opłaty bankowe oraz ich wysokość mogły ulec zmianie (§ 8 ust. 1 i 2 oraz § 9 ust. 1 umowy).

W umowie określono należną (...) SA prowizję od udzielonego kredytu, zgodnie z Taryfą, w wysokości 0,0% kwoty kredytu (§ 10 ust. 1 umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiona została: 1) hipoteka zwykła w kwocie 108.844,83 CHF co stanowi 230.000,00 zł, 2) hipoteka kaucyjna do wysokości 27.211,21 CHF co stanowi 60.087,79 zł na nieruchomości znajdującej się w miejscowości W. (...) (nr ew. działki (...)), (...)-(...) R., 3) cesja praw z umowy ubezpieczenia domu jednorodzinnego w zakresie podstawowym od ognia innych zdarzeń losowych oraz 4) ubezpieczenie od ryzyka utraty stałego źródła dochodu wskutek utraty pracy, całkowitej niezdolności do pracy, pobytu w szpitalu i assistance medycznego w (...) S.A (§ 11 ust. 1 umowy).

W umowie postanowiono, że kredytobiorca korzysta z karencji w spłacie kredytu

w okresie do dnia 1 grudnia 2009 r. W okresie karencji kredytobiorca będzie spłacał miesięcznie należne (...) SA odsetki – od dnia wypłaty, do dnia poprzedzającego

1 grudnia 2009 r. Spłata odsetek rozpoczyna się w miesiącu kalendarzowym, następującym po miesiącu, w którym wystąpiła wypłata kredytu albo pierwszej transzy - jeżeli wypłata ta nastąpiła na 15 lub więcej dni kalendarzowych przed dniem, o którym mowa w § 13 ust. 3,

w drugim miesiącu, następującym po miesiącu, w którym wystąpiła wypłata kredytu albo pierwszej transzy - jeżeli wypłata ta nastąpiła na mniej niż 15 dni kalendarzowych przed dniem, o którym mowa w § 13 ust. 3. Po okresie karencji, kredytobiorca będzie spłacał zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek do dnia 9 grudnia 2037 r. w ratach annuitetowych. Spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek po okresie karencji rozpoczyna się w miesiącu kalendarzowym, następującym po miesiącu, w którym nastąpiło zakończenie karencji - jeżeli karencja skończyła się na 15 lub więcej dni kalendarzowych przed dniem, o którym mowa

w § 13 ust. 3, w drugim miesiącu, następującym po miesiącu, w którym nastąpiło zakończenie karencji - jeżeli karencja skończyła się na mniej niż 15 dni kalendarzowych przed dniem,

o którym mowa w § 13 ust. 3. W przypadku spłaty zadłużenia z tytułu kredytu w ratach annuitetowych pierwsza i ostatnia rata są ratami wyrównującymi (§ 12 ust. 1-6 umowy).

Zgodnie z umową spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącania przez (...) SA swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu

z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy nr (...), a kredytobiorca wyraża zgodę na potrącenie (§ 13 ust. 1 i 2 umowy). Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymienialnej,

w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) (§ 13 ust. 7 umowy).

Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska: 1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów Banku) obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków, 2) w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostanie przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów Banku) obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków (§ 19 umowy).

Kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursów walutowych polegającej na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu oraz o ryzyku stopy procentowej polegającej na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej (§ 30 ust. 1 umowy).

Zgodnie z umową, w zakresie nieuregulowanym w umowie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego oraz inne powszechni obowiązujące przepisy prawa (§ 34 umowy).

(umowa kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny nr (...) z 10.12.2007 r. – k. 33-38).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu przeliczeń walutowych nie były negocjowane pomiędzy stronami. W dacie zawarcia umowy A. W. posiadała wykształcenie zawodowe i była zatrudniona w ramach stosunku pracy na stanowisku intrologatora. T. W. posiadał wykształcenie zawodowe i zatrudniony był w ramach stosunku pracy jako pracownik działu technicznego. W dacie zawarcia umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej (załączniki do wniosku kredytowego – k.127-128, k. 129-130, przesłuchanie powodów: A. W. – k. 364v.-365 i T. W. – k. 365-365v.).

Środki z kredytu zostały wypłacone powodom w złotych polskich w pięciu transzach: 1) w dniu 20 grudnia 2007 r. w wysokości 35.000 zł, która została przeliczona przez bank na kwotę 16.415,74 CHF, 2) w dniu 31 stycznia 2008 r. w

wysokości 40.000 zł, która została przeliczona przez bank na kwotę 18.131,54 CHF, 3) w dniu 11 czerwca 2008 r. w wysokości 65.000 zł, która została przeliczona przez bank na kwotę 31.797,28 CHF, 4) w dniu 6 sierpnia 2008 r. w wysokości 50.000 zł, która została przeliczona przez bank na kwotę 25.712,23 CHF, 5) w dniu 2 października 2008 r. w wysokości 26.024,36 zł, która została przeliczona przez bank na kwotę 12.400,82 CHF. Ponadto w dniu 20 grudnia 2007 r. bank potrącił

z kredytu kwotę 4.387,22 CHF tytułem składki ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia kredytobiorców od ryzyka utraty pracy, całkowitej niezdolności do pracy i pobytu w szpitalu, która przeliczona została na kwotę 9.353,99 zł po kursie banku. Środki uzyskane z kredytu zostały przeznaczone przez powodów na budowę domu jednorodzinnego, w którym powodowie zamieszkali (zaświadczenie banku z 19.11.2019 r. – k. 42, bankowe noty obciążeniowe i potwierdzenia uruchomienia kredytu – k. 155-160, przesłuchanie powodów: A. W. – k. 364v.-365 i T. W. – k. 365-365v.).

Pismem z dnia 15 listopada 2011 r. pozwany Bank zawiadomił powodów, że zgodnie z postanowieniami umowy kredytu nr (...) z dnia 10 grudnia 2007 r. wypowiada umowę w części dotyczącej warunków spłaty z powodu zaległości w spłacie należności ze skutkiem, który nastąpi po upływie 30 dni od daty doręczenia niniejszego pisma. Zadłużenie na dzień 15 listopada 2011 r. zostało określone na 1.178,98 CHF, w tym: 1) zaległy kapitał w wysokości 869,82 CHF, 2) zaległe odsetki w wysokości 273,12 CHF, 3) odsetki za nieterminową spłatę w wysokości 24,33 CHF, 4) opłaty i koszty w wysokości 11,71 CHF – wzywając jednocześnie do zapłaty powyższej kwoty i wskazując, że zapłata powyższej kwoty w terminie 30 dni spowoduje, że wypowiedzenie straci moc (wypowiedzenie z 15.11.2011 r. – k. 161).

W dniu 16 lipca 2012 r. (...) S.A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) stwierdzający, że w księgach banku figuruje wymagalne zadłużenie A. W. i T. W. z tytułu umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z 10 grudnia 2007 r., na które składają się:

1) należność główna w kwocie 104.151,11 CHF, 2) odsetki za okres do 15 lipca 2012 r. włącznie w kwocie 9.829,48 CHF oraz 3) koszty w wysokości 8,57 CHF. Zadłużenie wymagalne zaewidencjonowane w walucie CHF stanowi na dzień 16 lipca 2012 r. równowartość 398.095,53 zł (bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) z 16.07.2012 r. – k. 162).

Postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) wystawionemu

w dniu 16 lipca 2012 r. przez bank (...) Spółka Akcyjna w W. przeciwko T. W. i A. W., z ograniczeniem odpowiedzialności dłużników do kwoty 491.260 zł, zobowiązując jednocześnie komornika do przeliczenia kwoty wymienionej w tytule egzekucyjnym na walutę polską według średniego kursu waluty CHF ogłoszonego przez NBP na dzień sporządzenia planu podziału, a jeżeli planu nie sporządza się na dzień wypłaty kwoty wierzycielowi (postanowienie z 02.08.2012 r. – k. 163).

W dniu 28 marca 2014 r. (...) Bank (...) S.A. oraz A. W. i T. W. zawarli umowę ugody nr (...), której przedmiotem było określenie nowych warunków spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytu mieszkaniowego Własny Kąt hipoteczny nr (...) z dnia 10 grudnia 2007 r. W ugodzie wskazano, że stan zadłużenia z tytułu umowy na dzień 28 marca 2014 r. wynosi 147.279,69 CHF, w tym z tytułu kapitału 104.151,11 CHF i z tytułu odsetek 43.128,58 CHF i zostaje on objęty ugodą wraz z dalszymi odsetkami za okres od 28 marca 2014 r. do dnia wejścia

w życie ugody, naliczonymi zgodnie z dotychczas obowiązującymi zasadami naliczania odsetek. Powodowie złożyli oświadczenie o uznaniu w całości zadłużenia wobec (...) SA i zobowiązali się je spłacić na warunkach określonych w niniejszej ugodzie. Ugodę zawarto na okres 284 miesięcy, szczegółowo określony w harmonogramie spłaty (§ 1 ust. 1-6 umowy ugody).

W umowie ugody wskazano, że całkowita kwota do zapłaty przez klientów wynosi 204.351,78 CHF, a rzeczywista stopa oprocentowania 6,138550%. Strony wskazały przy tym, że powyższe wielkości wyliczono przyjmując, że ugoda będzie obowiązywać przez czas, na który została zawarta, oprocentowanie ugody nie ulegnie zmianie w całym okresie spłaty ugody oraz że (...) SA oraz klienci wypełnią zobowiązania wynikające z ugody

w terminach w niej określonych. Zaznaczono, jednocześnie, że wielkości te mogą ulegać zmianom w okresie obowiązywania umowy w przypadku zmiany oprocentowania lub niespłacania rat zgodnie z harmonogramem (§ 2 ust. 1-5 umowy umowy).

Według umowy umowy, zadłużenie z tytułu kapitału począwszy od wejścia w życie umowy jest oprocentowane według obowiązującej w (...) SA zmiennej stopy procentowej w wysokości 1/4 oprocentowania przewidzianego dla kredytów przeterminowanych

i kredytów postawionych po upływie okresu wypowiedzenia w stan natychmiastowej wymagalności, wynoszącego obecnie 16% w stosunku rocznym (§ 3 ust. 3 umowy umowy).

Zgodnie z postanowieniami umowy umowy, na poczet spłaty zadłużenia klienti będą dokonywali wpłat na bezpłatny, nieoprocentowany rachunek przeznaczony wyłącznie do spłaty zadłużenia prowadzony w (...) SA. Spłata zadłużenia będzie następować poprzez potrącenie przez (...) SA środków pieniężnych z rachunku przeznaczonego do spłat. Potrącenie na poczet spłaty zadłużenia będzie dokonane w dniu powstania wymagalności zadłużenia albo w dniu określonym w złożonej przez klienta dyspozycji wcześniejszej spłaty, a w przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego, potrącenie będzie dokonane w dniu wpływu środków na rachunek przeznaczony do spłaty zadłużenia (§ 4 ust. 1-4 umowy umowy).

W umowie umowy wskazano nadto, że warunki spłaty określone w umowie kredytu z 10 grudnia 2007 r. przestają obowiązywać, tj. zadłużenie spłacane jest na warunkach określonych w niniejszej umowie, zaś pozostałe warunki umowy kredytu pozostają bez zmian (§ 14 i 16 umowy umowy).

(Umowa umowy nr (...) z 28.03.2014 r. – k.40-41v.)

Na skutek zawarcia umowy umowy bank w dniu 31 marca 2014 r. złożył wniosek o zawieszenie egzekucji komorniczej prowadzonej w stosunku do A. W. i T. W., zaś w dniu 10 lipca 2014 r. wniósł o umorzenie egzekucji komorniczej (wnioski o zawieszenie i umorzenie egzekucji komorniczej – k. 171 i 172).

Pismem z dnia 18 października 2019 r. (...) Bank (...) S.A. wypowiedział A. W. i T. W. warunki spłaty zobowiązań wynikających z umowy nr (...), określone w zawartej z powodami umowie umowy, w związku z brakiem spłaty wymagalnego zadłużenia (pisma Banku z 18.10.2019 r. – k. 173, 176, potwierdzenia odbioru pism – k. 175, 178).

Pismem z dnia 3 grudnia 2019 r. (...) Bank (...) S.A., w związku z wypowiedzeniem warunków spłaty umowy, wezwał powodów do zapłaty kwoty 129.840,91 CHF, w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania (pismo Banku z 03.12.2019 r. – k. 205).

T. W. i A. W. dokonywali spłaty rat kredytowych w złotych polskich, począwszy od 1 lutego 2008 r. W okresie od 1 lutego 2008 r. do 13 listopada 2019 r. powodowie zapłacili na rzecz banku tytułem spłaty kredytu (kapitału, odsetek kapitałowych, odsetek karnych) łącznie 167.015,43 zł (zaświadczenie banku z dnia 19.11.2019 r. wraz z zestawieniem spłaty kredytu w okresie od 20.12.2007 r. do 18.11.2019 r. – k. 42-53).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powodów T. W. i A. W., w których powodowie przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy, w tym zwłaszcza postanowień określających zasady przeliczeń walutowych, oraz okoliczności związanych ze spłatą kredytu. Zeznania powodów korespondowały z dowodami z dokumentów, były

wewnętrznie spójne i logiczne, a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Nieprzydatne w sprawie okazały się zeznania świadków R. D., M. B. (1) i P. S., ponieważ świadkowie ci nie znali okoliczności zawarcia spornej umowy kredytu pomiędzy stronami, zatem nie mogli podać, jak przebiegał proces zawarcia tej konkretnej umowy, a przedstawili jedynie ogólne informacje dotyczące procedur zawierania umów kredytów denominowanych do franka szwajcarskiego w pozwanym banku. Fakty dotyczące treści takich procedur nie były jednak istotne dla rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami na tle konkretnej umowy kredytu. Niezależnie od tego, okoliczności związane z zawarciem przedmiotowej umowy kredytu (w tym dotyczące m.in. udzielonych powodom informacji o ryzykach związanych z zawarciem umowy) wynikały z dokumentów złożonych do akt sprawy.

Sąd nie dokonał ustaleń faktycznych również na podstawie zeznań świadków A. K. i K. K., z uwagi na ich ogólny charakter. Świadkowie ci nie pamiętali okoliczności zawarcia ugody restrukturyzacyjnej pomiędzy stronami i nie podali żadnych takich informacji, które by nie wynikały z treści samej ugody.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego zgłoszony przez powodów, ponieważ fakty dotyczące wysokości zadłużenia powodów z tytułu umowy kredytu, przy założeniu, że kredyt został udzielony w złotych polskich i oprocentowany był w sposób określony w umowie, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy (Dz.U. z 1997 r., poz. 939), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób pozostawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy kredytu nie budziła wątpliwości dopuszczalność konstruowania zarówno umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, w których wysokość kwoty kredytu wyrażonej w złotych jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty obcej w dniu wydania, jak i umów kredytu denominowanego w walucie obcej, w których wartość kwoty kredytu jest wyrażona w walucie obcej, ale jest uruchamiana w złotych po przyjętym kursie przeliczeniowym. Z kolei jako czysty kredyt walutowy jest określany w piśmiennictwie kredyt udzielany i wypłacany w innej walucie niż krajowa. Odwołać tu

się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i potwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność.

W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa, na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych

w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególnie sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., sygn. akt

II CSK 803/16 (OSNC 2-18/7-8/79) w odniesieniu do kredytu denominowanego stwierdzając, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Wskazać należy także, że Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym,

w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r.

o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 teże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może

to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa. W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących denominacji (indeksacji, waloryzacji) kredytu w odniesieniu do waluty obcej mieści się – co do zasady – w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego.

W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Choć literalna treść zawartej przez strony umowy kredytu wskazuje, że stanowi ona kredyt denominowany we franku szwajcarskim, gdyż kwota kredytu została określona w umowie w walucie obcej (w sposób ścisły), to faktycznie umowa nie przewidywała oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty we frankach szwajcarskich ani zwrotu kredytu w tej walucie. W kontekście treści umowy stwierdzić należy, że rzeczywistą intencją stron było oddanie przez bank kredytobiorcy kwoty kredytu w złotych polskich – na finansowanie zobowiązań w kraju, tj. w Polsce (§ 5 ust. 3 pkt 2 i ust. 4 umowy) i jego spłata w walucie polskiej (§ 13 ust. 7 umowy).

Choć wprowadzenie do umowy kredytu klauzul przeliczeniowych (indeksacyjnych, waloryzacyjnych) należy uznać za dopuszczalne co do zasady i można podać przykłady ich zastosowania zgodnego z prawem, to, w ocenie Sądu, zawarta przez strony umowa kredytu obarczona jest wadami, które ją dyskwalifikują i prowadzą do jej nieważności. Przyczyną tej wadliwości jest narzucony przez bank sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej wypłacie oraz zwrotowi – a więc głównych świadczeń stron. W analizowanym przypadku ustalenie wysokości kwoty wypłaconego i zwracanego kredytu wiąże się z koniecznością odwołania się do kursów walut obowiązujących w Banku w dniu wypłaty lub w chwili spłaty kredytu (obciążenia rachunku), określonych w Tabeli kursów (...) SA w chwili dokonywania przeliczeń kursowych (§ 5 ust. 3 pkt 2 i ust. 4, § 13 ust. 7 umowy). Tymczasem umowa nie określała zasad ustalania tych kursów.

Konieczność dokładnego określenia w umowie kwoty kredytu podlegającej zwrotowi mieści się w szerszym kontekście prawa zobowiązań, które wymaga dla powstania zobowiązania dokładnego oznaczenia świadczenia (vide orz. SN z 01.04.2011 r., III CSK 206/10, OSNC - Zb. dodatkowy 2012, nr B, poz. 25, str. 8). Świadczenie w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym powinno być oznaczone w chwili zawarcia umowy lub nadawać się do oznaczenia w okresie późniejszym. Tym niemniej kryteria, według których nastąpić ma ustalenie świadczenia, powinny być oznaczone już w chwili powstania danego stosunku zobowiązaniowego. [...] W doktrynie wskazuje się, że pozostawienie jednej ze stron oznaczenia świadczenia jest dopuszczalne, jeżeli ma ona tego dokonać w sposób obiektywny (...). Gdyby bowiem oznaczenie świadczenia pozostawione zostało jednej ze stron, bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie, takie postanowienie umowne – jako sprzeczne

z art. 353¹ k.c. – byłoby nieważne, co pociągałoby zazwyczaj za sobą nieważność całego zobowiązania (tak: W. Borysiak, w: Komentarz do art. 353, K. Osajda (red.), Tom III A., Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017).

W obowiązującej na gruncie prawa polskiego konstrukcji zobowiązania umownego jako stosunku prawnego pomiędzy formalnie równorzędnymi podmiotami nie ma więc miejsca na przyznanie jednej ze stron zobowiązania możliwości jednostronnego, władczego oddziaływania na pozycję drugiej strony, a w szczególności na wysokość świadczenia albo kształt zobowiązania kontrahenta. Stanowisko takie zostało wyrażone w orzecznictwie już

w pierwszych latach obowiązywania art. 353¹ k.c. Przywołać należy tu uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., sygn. III CZP 15/91 (OSNCP 1992/1/1), w której stwierdza się, że: „za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków”. Poglądy takie wyrażane są również w nowszym orzecznictwie. W wyroku z 22 maja 2014 r., sygn. IV CSK 597/13 (Legalis nr 1067184) Sąd Najwyższy wskazał, że: „nie zasługuje

na aprobatę pogląd uznający dopuszczalność przyznania wyłącznie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości zmiany warunków umowy”. Wyrok ten o tyle zasługuje na uwagę, że dotyczy dowolności ustalania przez jedną ze stron umowy cennika stanowiącego podstawę ustalenia wysokości odpłatności za świadczenia drugiej strony. Sytuacja jest więc analogiczna do będącego przedmiotem sporu w niniejszej sprawie przypadku ustalania przez bank tabeli kursów, stanowiącej podstawę ustalenia wysokości świadczenia ze strony przedsiębiorcy na rzecz konsumenta. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 października 2017 r., sygn. akt VI ACa 726/16 (Legalis nr 1768469) sąd ten wskazał, że „umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania, nie mieści się w granicach swobody umów, zaprzeczając istocie (naturze) stosunku obligacyjnego, w rozumieniu art. 353¹ k.c.”.

Wreszcie odwołać należy się do tej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, która wyklucza, w stosunku do umów zawieranych przez banki, możliwość jednostronnego, swobodnego i nieskrępowanego kształtowania wysokości zmiennego oprocentowania. Przywołać tu należy uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 6 marca 1992 r., sygn. III CZP 141/91 (OSNCP 1992/6/90) oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., sygn. III CZP 50/92 (OSP 1993/6/119), w których stwierdza się m.in., że: „Okoliczności, od zaistnienia których ma być uzależniona w regulaminie bankowym zmiana wysokości oprocentowania wkładów i kredytów, powinny być skonkretyzowane w taki sposób, aby w przyszłości mogła być dokonana należyta ocena, czy rzeczywiście one wystąpiły i czy w związku z tym zmiana oprocentowania jest obiektywnie usprawiedliwiona”.

Powyższy nurt orzecznictwa odnosi się do przesłanki właściwości (natury) stosunku prawnego jako jednego z czynników limitujących granicę swobody umów. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 11 stycznia 2018 r., sygn. III CZP 93/17 (OSNC 20018/10/98): „Wyrażona w art. 353¹ k.c. i odnosząca się do kształtowania więzi prawnej skutecznej między stronami zasada swobody umów, gwarantowana konstytucyjnie w zakresie, w jakim stanowi przejaw i służy realizacji wolności człowieka (art. 31 Konstytucji), wolności działalności gospodarczej (art. 20 i 22 Konstytucji) lub innych, szczegółowych wolności i praw nie ma charakteru absolutnego. Wynika to z tego, że także umowa, której bezpośrednie skutki prawne mają kształtować wyłącznie położenie prawne jej stron, może godzić w interes publiczny lub prywatny w stopniu, który wyklucza jej respektowanie i zabezpieczanie przymusem państwowym. Ochrony tej mogą wymagać również interesy jednej ze stron umowy, ponieważ – wbrew pierwotnym, liberalnym założeniom leżącym u podstaw zasady swobody umów – sam mechanizm umowy nie zawsze zapewnia ich należyte poszanowanie. Wskazując w art. 353¹ k.c. granice swobody umów, ustawodawca odwołał się do trzech ogólnych kryteriów: ustawy, zasad współżycia społecznego i właściwości (natury) stosunku. Kierując się dotychczasowym dorobkiem orzecznictwa i doktryny oraz aksjomatycznym założeniem o racjonalności ustawodawcy, należy je postrzegać jako spójny system, mający zapobiegać zawieraniu i wywodzeniu skutków prawnych z umów, których treść lub cel w niedopuszczalny sposób godzi w nadrzędny interes publiczny lub prywatny.” Następnie w uchwale tej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego nie odsyła – jak zasady współżycia społecznego – poza system prawa stanowiącego (np. do prawa natury, norm moralnych regulujących stosunki międzyludzkie, podstawowych zasad etycznego i uczciwego postępowania), lecz nakazuje respektować pewne wiążące założenia ustawowe dotyczące kształtu (wzorca, cech charakterystycznych) stosunku obligacyjnego, które mogą dotyczyć nie tylko stosunku zobowiązaniowego w ogólności, ale także pewnej kategorii zobowiązań albo określonego typu stosunku obligacyjnego.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że w przypadku spornej umowy kredytu kwota podlegająca wypłacie z tytułu kredytu oraz zwrotowi nie jest w umowie ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane szczegółowe, obiektywne zasady jej określenia. Zgodnie z § 5 ust. 3 pkt 2 i ust. 4 umowy, kredyt przeznaczony na finansowanie zobowiązań w kraju (w Polsce) – jak było w tym przypadku – wypłacany jest w walucie polskiej, po przeliczeniu kwoty kredytu wyrażonej w umowie we franku szwajcarskim na podstawie kursu kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Stosownie zaś do § 13 ust. 7 w zw. z ust 1 umowy, spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu

i odsetek następuje w drodze potrącania środków z rachunku oszczędnościowo rozliczeniowego w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego

w (...) SA w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów). Jak już wcześniej wskazano, umowa kredytu nie określa jednak żadnych wskaźników czy kryteriów, na podstawie których Bank ustala kursy dewiz we własnych tabelach kursowych, pozostawiając Bankowi całkowitą dowolność w tym zakresie.

Podkreślić przy tym potrzeba, że nie ma znaczenia w jaki sposób pozwany bank

w rzeczywistości ustalał kursy walut. Analizie w świetle przepisów regulujących granice swobody umów podlega treść czynności prawnej a nie sposób wykonywania umowy. Przedmiotowa umowa kredytu nie tylko nie nakłada na bank żadnych ograniczeń w zakresie określania kursów walut, ale również nie wskazuje minimalnego okresu trwałości kursów walut obowiązujących w banku, przez co kredytobiorca nie tylko nie zna zasad kształtowania się kursu, ale nawet nie wie czy kurs obowiązujący w banku o danej porze określonego dnia będzie kursem, według którego bank rzeczywiście dokona przeliczenia kwoty lub raty kredytu. Oznacza to, że bankowi pozostawiono w istocie swobodę w określeniu kwoty podlegającej wypłacie kredytobiorcy i zwrotowi przez kredytobiorcę, ponieważ umowa kredytu nie precyzuje w jaki sposób kredytujący bank wyznacza kursy walut. Zatem najpierw bank może dowolnie określić kursy walut, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić kwotę, którą kredytobiorca otrzyma (w złotych polskich). Następnie, w trakcie określania wysokości świadczenia spełnianego przez kredytobiorcę powtórzona zostanie zbliżona operacja – bank w oparciu o ustalony przez siebie kurs określi wysokość świadczenia kredytobiorcy wyrażonego w złotych polskich. Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych

w art. 353¹ k.c. i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą, na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Dotknięte opisaną wadliwością postanowienia umowne dotyczą głównych świadczeń stron, tj. zarówno określenia zasad wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej przez bank, jak i zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, co należy do essentialia negotii umowy kredytu, zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. W rezultacie uznać należy, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c., jako sprzeczna

z przepisami art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i art. 353¹ k.c.

Niezależnie od tego, nieważność umowy zachodziłaby również w razie uznania,

że nieważne są tylko – na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., jako sprzeczne

z naturą stosunku prawnego z przyczyn wyżej opisanych – same klauzule przeliczeniowe zawarte w § 5 ust. 4 i § 13 ust. 7 umowy kredytu. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Materiał dowodowy sprawy wskazuje, że strony nie zawarłyby spornej umowy bez wskazanych postanowień przewidujących przeliczanie świadczeń stron. Skoro kredyt był przeznaczony na budowę domu jednorodzinnego w Polsce, którą powodowie z oczywistych względów mieli sfinansować w złotych polskich, to w oczywisty sposób powodów nie interesowało otrzymanie środków z kredytu we frankach szwajcarskich, gdyż środki w takiej walucie nie były im potrzebne do osiągnięcia celu, na który kredyt został zaciągnięty. Dlatego umowa nie przewidywała wypłaty kredytu we frankach szwajcarskich ani jego spłaty w tej walucie, a wolą stron była wypłata kwoty kredytu w złotych polskich i rozliczanie się w tej walucie przy jego spłacie. Oznacza, że bez klauzul przeliczeniowych zawartych w § 5 ust. 4 i § 13 ust. 7 umowy kredytu strony nie zawarłyby tej umowy. Nieważność tych postanowień umownych prowadzi do nieważności całej umowy na podstawie art. 58 § 3 k.c.

Sąd stoi na stanowisku, że uznaniu konstrukcji przeliczania świadczeń stron za nieważną, jako przekraczającej granice swobody umów, nie stoją na przeszkodzie regulacje dotyczące niedozwolonych postanowień umownych.

Stanowiąca ich pierwotne źródło dyrektywa nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich przewiduje w art. 8 możliwość przyjęcia lub utrzymania bardziej rygorystycznych przepisów prawnych. Przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych należy uznać za przepisy szczególne wobec kryterium zasad współżycia społecznego jako wyznaczających granice swobody umów, odwołują się bowiem do zbliżonych wartości pochodzących spoza systemu prawnego. Jednak inna treść i funkcja kryterium istoty (natury) stosunku prawnego, jako odwołująca się nie tyle do norm pozaprawnych (jak zasady współżycia społecznego czy dobre obyczaje), lecz do ogólnych zasad prawa zobowiązań, jakie wyprowadzić można z całokształtu norm prawnych regulujących te stosunki, nakazuje w pierwszej kolejności dokonywać oceny stosunku prawnego przy zastosowaniu tego kryterium. Dopiero po stwierdzeniu, że stosunek prawny odpowiada istocie stosunku zobowiązaniowego, możliwe jest dokonywanie jego oceny w świetle innych norm ograniczających swobodę kontraktowania.

Dla oceny kwestii ważności umowy nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej. Nieważność przedmiotowej umowy kredytu występuje bowiem od samego początku, zatem zmiana prawa, która nastąpiła po zawarciu umowy, pozostawała bez znaczenia dla kwestii jej ważności. W szczególności ustawa nie usunęła pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul przeliczeniowych, prowadzących do nieważności umowy kredytu. Przyznanie kredytobiorcy możliwości spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie obcej nie likwiduje źródła niezgodności z prawem klauzul przeliczeniowych, jakim było zastrzeżone dla banku prawo do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu. Strony nie zawarły też stosowanego aneksu do umowy kredytu wprowadzającego spłatę kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich.

Nic w tym zakresie nie zmienia także zawarcie przez strony umowy ugody z dnia 28 marca 2014 r., bowiem nie wprowadziła ona żadnych zmian w zakresie zasad spłaty kredytu. Umowa ugody nie zawiera rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym wadliwym kształcie. Uznanie przez kredytobiorców wskazanego w umowie ugody zadłużenia wobec (...) SA z tytułu umowy kredytu nie oznacza ich następczej akceptacji dla wadliwego mechanizmu przeliczeniowego, bowiem taka wola kredytobiorców nie wynika ani z treści umowy ugody, ani z żadnych innych okoliczności sprawy. Umowa ugody została zawarta w celu spłaty zadłużenia w spłacie kredytu w czasie, kiedy w debacie publicznej nie pojawił się jeszcze problem niezgodności z prawem umów kredytów powiązanych z frankiem szwajcarskim, wobec czego świadomość taka nie występowała też zapewne po stronie powodów. Wobec tego uznanie zadłużenie wobec pozwanego Banku z tytułu umowy kredytu nie wyklucza możliwości kwestionowania ważności umowy w chwili obecnej.

W związku ze stwierdzeniem nieważności umowy kredytu z przyczyn wyżej opisanych, dla porządku już tylko wskazać trzeba, że nietrafny był zarzut nieważności umowy kredytu ze względu na naruszenie zasady walutowości wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. Przepis ten w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 r. stanowił, że, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Sporna umowa kredytu zawarta została pod rządami ówczesnie obowiązującego przepisu. Wskazać zatem należy, że w okresie obowiązywania przywołanej zasady walutowości, wyjątki od niej zostały wyrażone w ustawie z dnia z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz.U. z 2002, nr 141, poz. 1178). Ustawa ta ustanawiała ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który to obrót, stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. Jednocześnie art. 3 ust. 3 Prawa dewizowego stanowił, że ograniczeń w obrocie dewizowym,

określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., a tym samym dopuszczalne było zawieranie umów kredytów walutowych bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Niezależnie od tego, od 1 października 2002 r. w obrocie prawnym obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych z dnia 3 września 2002 r. (Dz. U. z 2002 r., nr 154, poz. 1273), wydane na podstawie art. 7 Prawa dewizowego, w którym w § 12 Minister Finansów zezwolił na dokonywanie w kraju, między rezydentami, rozliczeń w euro i innych walutach wymienialnych, o ile jedną ze stron jest konsument. Oznacza to, iż przedmiotowa umowa nie mogła naruszać zasady walutowości.

Sąd stoi również na stanowisku, że umowy kredytu zawartej przez strony nie sposób byłoby uznać za nieważną w ogólności ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), ze względu na brak poinformowania kredytobiorców

o ryzykach związanych z kredytem denominowanym w walucie obcej. Uznanie umowy za nieważną ze względu na te zasady może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por. orz. SN z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, (...) (...)). Umowy kredytów denominowanych w walucie obcej wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w walucie obcej. Powodowie nie wykazali, by podczas zawierania umowy znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności by działali w warunkach konieczności finansowej. Właściwości osobiste powodów również nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: powodowie nie powoływali się na szczególne utrudnienia w rozumieniu umowy kredytu i jej warunków ekonomicznych, zaś z racji posiadanego wykształcenia i doświadczenia życiowego kwestia zmian kursu waluty nie mogła być im obca. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałby uznać całą umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja kredytu denominowanego nie jest sama w sobie sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy nie było podstaw do postawienia wniosku, że konstrukcja denominacji kredytu miała chronić przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie denominacji kredytu do waluty obcej pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja takiego kredytu nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w dacie zawierania umowy

i przez kilka pierwszych lat jej wykonywania była ona korzystna dla powodów, gdyż będące konsekwencją denominacji kredytu we franku szwajcarskim niższe oprocentowanie kredytu skutkowało znacznie niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych pozbawionych mechanizmu denominacji. Podkreślić należy, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego ani innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy – pod rygorem nieważności umowy – informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności, ani o ryzyku zawarcia umowy

o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej. Wskazać też trzeba, że gwałtowne wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powodów o możliwości tak znacznego wzrostu kursu waluty kredytu, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego należy mieć świadomość przy zachowaniu elementarnej staranności.

W rezultacie uznania umowy kredytu za nieważną, nie było już potrzeby jej kontroli pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul przeliczeniowych, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko

takie postanowienia umowne, które są ważne. Sąd poddał jednak ocenie klauzule przeliczeniowe pod kątem spełnienia przesłanek

z art. 385¹ k.c., ze względu na formułowane przez powodów zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i możliwe tego skutki, m.in. w postaci nieważności umowy kredytu (jako kolejny argument za nieważnością umowy).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58 § 2 k.c. czy 388 k.c.). Najważniejsze jest jednak to, iż uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony

w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim potrzeba uwzględnienia

w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r.

o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L 95, s. 29). Regulacja zawarta w art. 385¹-385³ k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni

w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z treści art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały

w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest, gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W rozpatrywanej sprawie nie budziło wątpliwości, że powodowie zawarli sporną umowę kredytu z bankiem jako konsumenci. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio

z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Cel zaciągnięcia przedmiotowego kredytu przeznaczonego na budowę domu jednorodzinnego wskazuje, że zawarta umowa kredytu nie miała związku z jakąkolwiek działalnością gospodarczą lub zawodową powodów, którzy

w dacie zawarcia umowy kredytu nie prowadzili działalności gospodarczej, a dom wybudowany z kredytu wykorzystują na własne potrzeby mieszkaniowe. Bank zawierał natomiast przedmiotową umowę jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Brak indywidualnego uzgodnienia przedmiotowych klauzul przeliczeniowych zawartych w umowie kredytu był również oczywisty. Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporna umowa kredytu została zawarta według standardowego wzorca banku. Pozwany nie wykazał, by postanowienia odnoszące się do zasad przeliczania świadczeń stron były przedmiotem negocjacji. Fakt, że klauzule przeliczeniowe są częścią wzorca umowy stosowanego przez bank rodzi domniemanie, że ich treść nie była przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron. Treść tego wzorca miała bowiem zastosowanie do większej ilości umów kredytów hipotecznych denominowanych we franku szwajcarskim, zawieranych wówczas przez bank. Materiał dowodowy sprawy wskazuje, że powodowie wyrazili zgodę na udzielenie kredytu denominowanego w walucie obcej. Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Nie miało to natomiast miejsca w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu przeliczeń walutowych, w tym zwłaszcza sposobu ustalenia kursów waluty przyjmowanych do przeliczeń.

W ocenie Sądu, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenia stron umowy kredytu bankowego, w której wypłata kwoty kredytu stanowi zasadnicze świadczenie kredytodawcy, zaś zwrot kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi zasadnicze świadczenie kredytobiorcy. Kwestionowane przez powodów klauzule przeliczeniowe decydują jednak o głównych świadczeniach stron umowy kredytu bankowego określając, w jakiej wysokości świadczenia te mają być spełnione (por. orz. SN z 04.04.2019r., III CSK 159/17, Legalis nr 1892834 i z 09.05.2019 r., I CSK 242/18, Legalis nr 1966950). Zwrócić należy uwagę, że

w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej postanowienia dotyczące przeliczania pomiędzy walutami nie służą jedynie modyfikacji wcześniej ustalonych świadczeń stron, a przeciwnie – wprost wysokość tych świadczeń określają. Z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego wynika, że głównym świadczeniem banku jest udostępnienie kredytobiorcy określonej kwoty pieniężnej. Udostępnienie to z swej istoty polega na umożliwieniu wykorzystania przez kredytobiorcę środków pieniężnych. Jeśli umowa przewiduje, że wykorzystanie kwoty określonej w walucie obcej może nastąpić poprzez wydanie polecenia jej wypłaty albo inne nią zadysponowanie jedynie w walucie polskiej, to określenie sposobu ustalenia wysokości kwoty w złotych polskich współokreśla świadczenie banku, a nie jedynie pomocniczo pozwala na jego podwyższenie czy zmniejszenie. Konstrukcja umowy nie pozwala na ustalenie sposobu, w jaki kredytobiorca może korzystać

z kredytu w inny sposób niż poprzez zastosowanie przeliczenia w oparciu o kursy walut, do których odwołuje się treść umowy. Jeśli się ich nie zastosuje, to nie będzie możliwe ustalenie w jaki sposób bank zrealizować ma polecenie wypłaty kwoty w złotych polskich, skoro uzgodniona w umowie kwota kredytu wyrażona jest we frankach szwajcarskich.

W konsekwencji bez klauzul przeliczeniowych nie byłoby możliwe też ustalenie czy zadysponowanie przez kredytobiorcę określoną kwotą wyrażoną w złotych polskich mieści się w ramach kwoty we frankach szwajcarskich, które udostępnienie przewidziano

w umowie, ani ustalenie, jaka część kredytu została wykorzystana (i powinna zostać zwrócona) w wyniku realizacji przez bank dyspozycji dotyczącej kwoty w złotych polskich.

Z treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego wynika również, że umowa kredytu bankowego przewiduje dwa świadczenia ze strony kredytobiorcy, które można uznać za świadczenia główne: zwrot kwoty wykorzystanego kredytu i zapłata wynagrodzenia, na które składają się odsetki i prowizja. Skoro bez zastosowania przeliczenia w oparciu o kursy walut nie jest możliwe ustalenie w jaki sposób realizacja dyspozycji kredytobiorcy stanowiła wykorzystanie kredytu, to nie jest możliwe ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, tj. określenie, jaka kwota podlega zwrotowi i ustalenie należnego wynagrodzenia, które

w związku z wykorzystaniem kredytu powinien zapłacić kredytobiorca. Następnie, nawet po ustaleniu tych kwot – wyrażonych przecież we frankach szwajcarskich, jedynie zastosowanie kursów walut pozwala na określenie wysokości świadczenia (w złotych polskich), którego spełnienie przez kredytobiorcę oznaczać będzie wykonanie zobowiązania.

Dlatego też w ramach umowy będącej przedmiotem sporu w niniejszej sprawie za postanowienia określające główne świadczenia stron należy całość postanowień składających się na wprowadzenie do umowy mechanizmu przeliczeń walutowych, jak

i określenie zasad ich przeprowadzenia. Główne świadczenia stron określa zatem zarówno określenie kwoty udostępnionego kredytu we frankach szwajcarskich, przeliczenie kwoty wykorzystanej w złotych polskich na kwotę ustaloną wcześniej we frankach szwajcarskich,

tj. ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a następnie ustalanie wysokości poszczególnych świadczeń kredytobiorcy spełnianych w złotych na podstawie kwot ustalonych we frankach szwajcarskich, jak i postanowienia służące przeprowadzeniu tych przeliczeń, tj. wskazanie na zastosowanie kursów kupna i sprzedaży oraz zasad ustalania wysokości kursów.

Przyjąć należy, podobnie jak Sąd Najwyższy w powołanym wyżej orzeczeniu z dnia

9 maja 2019 r., I CSK 242/18, że fakt, iż klauzule przeliczeniowe stanowią główne świadczenia stron nie oznacza, że postanowienia wyznaczające kurs waluty, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Takie rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanych klauzul przeliczeniowych. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13

w podobnym kontekście, Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta

z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek,

a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyr. z 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. przeciwko (...), C-26/13, pkt 75, podobnie wyr. z 20 września 2017 r., R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, C-186/16, pkt 45). Jest oczywiste, że sporne klauzule przeliczeniowe zawarte w przedmiotowej umowie kredytu tych kryteriów nie spełniały, a kredytobiorca nie był w stanie na ich podstawie oszacować kwoty, jaką wypłacić ma bank z tytułu udzielonego kredytu ani kwoty, którą będzie musiał świadczyć

w przyszłości na rzecz banku. Stało się tak dlatego, że zawarte jest w nich odwołanie do kursów waluty obowiązujących w banku w chwili wypłaty i w chwili spłaty kredytu, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały określone w umowie kredytu, która nie podaje żadnych szczegółowych i obiektywnych kryteriów ustalania tych kursów.

Należało zatem ocenić kwestionowane postanowienia umowne w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach

z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385¹ k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją

w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy,

a w szczególności czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy

i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzeniem w błąd, nierzetelnością traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137

i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385⁽¹⁾ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji

konieczność wykładni art. 385⁽¹⁾ k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkiem postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem,

w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niej uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek postanowienia umowne przewidujące przeliczanie (przewalutowanie) świadczeń stron, zawarte w § 5 ust. 4 i § 13 ust. 7 umowy kredytu, należy uznać je za postanowienia niedozwolone. Taki wniosek wynika

z przeprowadzonej oceny kształtu tych postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczenia kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, zaś z drugiej strony pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów. Umowa kredytu nie przewidywała wypłaty kwoty kredytu we frankach szwajcarskich ani nie dawała kredytobiorcy możliwości dokonywania spłaty rat kredytowych bezpośrednio w tej walucie. Oznacza to, że przeliczenia świadczeń stron, będą następstwem denominacji kredytu w walucie obcej, dokonywane były tylko „na papierze”, zaś zarówno wypłata kredytu jak i jego spłata miała być (i była)

w rzeczywistości dokonywana w złotych polskich.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i kursem sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat i innych należności kredytowych uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy kredytobiorcy. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy

i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy kredytu nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, lecz postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze waloryzacyjnym, pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Dlatego zróżnicowanie przyjętego kursu nie znajduje żadnego uzasadnienia. Konstrukcja, w wyniku której suma, jaką kredytobiorca ma zwrócić bankowi z tytułu spłaty kredytu jest wyższa niż wysokość wypłaconego kredytu

(w związku ze stosowaniem do przeliczeń świadczeń stron różnych kursów), stanowi naruszenie interesów konsumenta. Wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Kredytobiorca zostaje w takim przypadku narażony na niczym nieograniczoną arbitralność banku w procesie określania wysokości kursów walut, a równocześnie, wobec braku określenia w umowie jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, nie przysługują mu żadne środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości kursów ustalonych przez bank. Bez wątpliwości stanowi to rażące naruszenie interesów konsumenta, narażając go na brak bezpieczeństwa i możliwości przewidzenia skutków umowy.

Z tych przyczyn za klauzule abuzywne należy uznać postanowienia umowne zawarte w § 5 ust. 4 w zw. z ust. 3 pkt 2 i § 13 ust. 7 umowy kredytu, które przewidują, że kredyt jest wypłacany w złotych przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w banku w dniu wypłaty oraz że kredyt podlega spłacie w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty.

Powyższe postanowienia umowne należy uznać za niedozwolone w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy walut obowiązujące w pozwanym banku (określone w aktualnej Tabeli kursów). Powyższe klauzule umowne nie odwołują się bowiem do ustalanych w sposób obiektywny kursów CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalają w rzeczywistości bankowi kształtować te kursy w sposób dowolny, wedle swego uznania. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat (i innych należności) kredytu denominowanego, wypłacanego w złotych polskich i spłacanego w złotych polskich, poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem kupna i kursem sprzedaży waluty obcej), przy pozbawieniu kredytobiorcy jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątpliwości w sposób rażący narusza interesy powodów, jako konsumentów, i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Treść kwestionowanych klauzul przeliczeniowych umożliwia bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji powodów w zakresie wysokości świadczeń wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. W rezultacie powołane postanowienia wzorca umowy należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za niedozwolone przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385⁽¹⁾); K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385⁽¹⁾).

Nie ma przy tym możliwości zastąpienia wyeliminowanych z umowy postanowień. Stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Kodeks cywilny przewiduje, w przypadku niedozwolonych postanowień umownych, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk

w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Przywołać tu należy orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle regulacji dyrektywy nr 93/13. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie sygn. C-618/10 Trybunał wskazał, że „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. (...) Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w tego rodzaju umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”. W kolejnym orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r.

w sprawie C-26/13 Trybunał stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co – jak podkreślił Trybunał – byłoby niekorzystne dla konsumenta – „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”. Jak wyżej wskazano, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady przeliczeń walutowych w umowie kredytu bankowego denominowanego w walucie obcej.

Wobec zakwestionowania mechanizmu denominacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących przeliczeń walutowych (mechanizmu denominacji). Można próbować twierdzić, że problem ten rozwiązuje treść art. 385² k.c. Jednakże stwierdzenie, że umowa bezwzględnie wiąże w pozostałym zakresie stanowiłoby daleko idące uproszczenie. Dyrektywa 93/13 jednoznacznie przewiduje w art. 6 ust.1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki

w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Zgodnie z wykładnią tego przepisu dokonaną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, umowa zawierająca nieuczciwe warunki powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (m.in. wyrok TSUE w sprawie C-618/10 i w sprawie C-488/11).

Ustawodawca krajowy nie wprowadził wprost do przepisów zastrzeżenia dotyczącego możliwości dalszego obowiązywania umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jednak taka konstrukcja nie stanowi dopuszczalnego na gruncie dyrektywy (art. 8) przyznania konsumentowi wyższego stopnia ochrony, gdyż dalsze funkcjonowanie umowy bez postanowień abuzywnych niekoniecznie będzie korzystne dla konsumenta. Dlatego też oceniając skutki wyeliminowania z umowy niedozwolonych postanowień dla jej dalszego funkcjonowania konieczne jest odwołanie się do ogólnych zasad dotyczących czynności prawnych i stosunków zobowiązaniowych. Stąd też oczywiste jest, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych (jakie mogą przecież w określonych warunkach dotyczyć głównych świadczeń stron) nie da się wykonać – określić sposobu i wysokości świadczenia stron.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku wyeliminowania z przedmiotowej umowy kredytu denominowanego postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów po jakich nastąpić ma wypłata kredytu oraz jego spłata. Bez tych postanowień wypłata kredytu jest niemożliwa, jako że zgodnie z umową, miała ona nastąpić w złotych. Jeśli zaś nieznanym jest kurs po jakim kwota kredytu udzielonego we frankach ma zostać wypłacona, to nie można ustalić jaką kwotę kredytu należy wypłacić kredytobiorcy. Ponadto, nawet jeśli byłoby możliwe ustalenie jaką kwotę w złotych powinien wypłacić bank, to nieznanym byłby mechanizm ustalania kursów, po jakich miałyby być ustalane raty spłaty kredytu, jako że również ten mechanizm okazał się abuzywny. Nie można również uznać, że umowa powinna być wykonywana jako umowa kredytu złotowego, gdyż postanowienia umowy nie określają i nie pozwalają na określenie, po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień dotyczących ustalania kursów walut, kwoty w złotych, jaka powinna zostać udostępniona kredytobiorcy.

W tej sytuacji należy uznać, że pozostała po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarły ważną umowę kredytu bankowego, odpowiadającego wymogom z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Oceniając na tym tle główne żądanie powodów – o ustalenie nieważności umowy kredytu – trzeba wskazać, że domagając się ustalenia prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. powód wykazać musi istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi kryterium merytoryczne, a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Taki interes prawny występuje wówczas, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W orzecznictwie przyjęto, że nie zachodzi z reguły interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdy zainteresowany może osiągnąć w pełni ochronę swych praw na innej drodze, zwłaszcza w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (tak SN w orz. z dnia 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 04.01.2008 r., III CSK 204/07, M. Spół. 2008/3/51). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przesłankowo w sprawie o świadczenie. Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda, że dane prawo lub stosunek prawny rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa (vide orz. SN z 27.06.2001 r., II CKN 898/00, Legalis nr 277455).

Powodom przysługuje w niniejszej sprawie interes prawny – w opisanym wyżej znaczeniu – w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Jako że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy, która formalnie wiąże i powinna być wykonywana jeszcze przez wiele lat, to jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umowy może uregulować sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania umową, w tym w szczególności co do obowiązku spłacenia kredytu. Skutku takiego nie byłoby w stanie wywołać zasądzenie zwrotu nawet całości zapłaconych nienależnie przez kredytobiorcę na rzecz banku świadczeń. Zatem, ze względu na stwierdzoną przez Sąd nieważność umowy kredytu oraz istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu owej nieważności, powództwo w zakresie żądania o ustalenie nieważności umowy kredytu zasługiwało na uwzględnienie.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd w pkt. I sentencji wyroku ustalił, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna.

Wobec stwierdzonej nieważności umowy kredytu i uwzględnieniu żądania głównego powodów wywodzonego z nieważności umowy, Sąd nie orzekł o kolejnym żądaniu, sformułowanym jako ewentualne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwany, jako przegrywający sprawę, zobowiązany jest zwrócić powodowi niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie koszty procesu w kwocie 11.834 zł, na którą składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictwa procesowych w wysokości 34 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powodów w wysokości 10.800 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800, ze zm.).